

Z tygodnia.

Ks. biskup Bandurski do Rady Stanu.

Wraz ze złotym krzyżem biskupim, złotym łańcuchem i pierścieniem biskupim, ofiarowanymi na rzecz Skarbu polskiego i wojsko polskie, przesłał ks. biskup Bandurski do Rady Stanu w Warszawie pismo następujące:

Dostojny Panie Marszałku Koronny! Wysoka Rado!

W tym samym miesiącu, w którym niegdyś, przed 54 laty powstał tajny Rząd Narodowy, wypowiadający walkę przemocy carskiej i obrożom srogiej niewoli, wita cała Polska, po długim okresie okrutnego ucisku i zatamowania narodowego życia, jawny najwyższy Rząd Polski w Tymczasowej Radzie Stanu w Warszawie. W karnym ordynku stają wszyscy prawi synowie Polski przy Was, Senatorowie nowo-budującej się Rzeczypospolitej.

Na Wasze barki włożono przeogromny ciężar obowiązków, olbrzymie brzemie prac i odpowiedzialności, jakie Was czekała przy budowie Państwa Polskiego. Na barki Wasze włożono Ojczyznę całą! Na Was zwrócone oczy całego świata, śledzącego pilnie, a bacznie, azali naród polski dorósł dzisiejszej dobie, azali postawą swą, a ciarą godzien stanąć w szeregu narodów wolnych, dążących poprzez twardą pracę i krew, a potem uznajony trud do niepodległego bytu! Waszem najważniejszym zadaniem zaświadczyć wobec całego świata, że Polacy nie tylko umieli czekać na wyzwolenie, ale i czynem najszybciej chcieli je przyspieszyć, ubezpieczyć, utrwalić!

Od Was oczekuje hasła naród i słucha, azali wkrótce zabrzmi złoty róg pobudką wojenną pod hasłem:

Wziąć tobie topór oburącz
I sięść stróżem na proga
I nie zwolnić ni piędi ziemi!

A na ten Wasz rycerny głos spoteżni się duch, podejmie los. Z Wami dziejów księga rozwiera karty nad Narodem, wróząc lepszą dolę!

Ze Skargą tedy powtarzam, prosząc Boga dla Was o dary „wielkiej mądrości, biegłości i umiejętności, których ustanowienie praw i opatrzenie wykonania ich potrzebuje, aby się w sprawiedliwości i w pożytkach pospolitych i w dochowaniu całości Rzeczypospolitej nie pochybiło“.

Tego Wam życzę i oto się modlę aby w Was był ów duch, co się odmładza, szuka bytu i prawdy i sprzymierzeń z owymi duchy, co są wielkie, niebo-siężne, co są mocne nad moce światów, a potężne, jak legendarne Króle — jak mocarze, byście mogli dźwignąć naród z legowiska gnuśnego lenistwa, wygodnego bytowania i próżnego czekania, do odważnego starcia się z odwiecznym wrogiem i ubezpieczenia raz na zawsze wydartych mu niedawno dzie-dzin!

Na ten wielki, ostatni, przełomowy czas niech Bóg Wam odda takie dusz jedynowładztwo, byście jako słup ognisty szli pod szeregiem zwartym na przedzie dla uratowania powagi i znaczenia Narodu w świecie, dla dobra, zwycięstwa i chwały Wolnej i Niepodległej Polski!

Przy tej sposobności składam skromną ofiarę, na którą mnie stać w obecnej chwili. Gdy Ojczyzna w potrzebie największej, nie przystoi biskupowi polskiemu stroić się w złote łańcuchy, krzyże drogie i kosztowne pierścienie. Szlachetny ten kruszec niech idzie na rzecz Skarbu powstającego Państwa Polskiego, na Wojsko Polskie. Przecznaczą na ten cel: Krzyż biskupi złoty ze szmaragdem i brylantami, złoty podwójny łańcuch weneckiej roboty i biskupi pierścienie.

Proszę gorąco o przyjęcie tego daru, który płynie z ochotnego i radosnego serca z życzeniem:

„Niech pod nogi Wasze majętności i zdrowia kładzie Naród!“

Z błogosławieństwem, z czcią i oddaniem.

Biskup Władysław Bandurski.

Wiedn. dnia 15 stycznia 1917 r.

„Doręczone przez Petersburską Agencję telegraficzną wiadomości poinformowały już pana o wydarzeniach dni ostatnich, o upadku dawnych politycznych rosyjskich rządów, które runęły żałośnie wobec oburzenia ludu, spowodowanego beztróską, nadużyciami i karygodnym nieprzewidywaniem ze strony tych rządów. Jednośmyślnie oburzenia, jaką obecnie wywołał upadły porządek wśród wszystkich zdrowych żywiołów narodu, ułatwiła bardzo przesilenie i skróciła je.

Ponieważ wszystkie te żywioły skupiły się z godnym podziwu entuzjazmem około sztandaru rewolucji, a armia użyczyła im szybkiego i skutecznego poparcia, odniósł narodowy ruch po niespełna ośmiu dniach stanowcze zwycięstwo. Ta szybkość w przeprowadzeniu umożliwiła na szczęście stosunkowe ograniczenie ofiar, co w rocznikach przewrotów tych rozmiarów i tej wagi jest bez przykładu.

Aktem, datowanym z Pskowa z dnia 15. marca, zrezygnował cesarz Mikołaj z tronu w imieniu swoim i następcy tronu, wielkiego księcia Aleksieja Mikołajewicza, na rzecz wielkiego księcia M. chała Aleksandrowicza.

Zawiadamiając o tem akcie, datowanym z Petersburga z dnia 16. marca, wezwano wielkiego księcia Michała Aleksandrowicza, aby objął najwyższą władzę aż do chwili, w której konstytuanta, utworzona na podstawie powszechnego prawa wyborczego, ustawi formę rządu i nowe ustawy zasadnicze Rosji. Tym samym aktem wezwał wielki książę M. chał Aleksandrowicz rosyjskich obywateli, aby aż do ostatecznego objawienia narodowej woli, poddali się władzy prowizorycznego rządu, utworzonego z inicjatywy Dumy państwa, który posiada pełnię władzy.“

Uwolnienie 15.000 Królewaków.

C. k. Biuro korespondencyjne ogłasza: Sprawa wypuszczenia na wolność polskich jeńców cywilnych załatwiona została w myśl życzeń ogółu polskiego. Komisja, złożona z przedstawicieli ministerstwa wojny i wojskowego generała gubernatorstwa lubelskiego, zwiedziła wszystkie obozy jeńców cywilnych i postanowiła 15 000 osób natychmiast wypuścić na wolność i odesłać do domu. Wypuszczeni na wolność będą grupami odwożeni, tak, że na Wielkanoc wszyscy znajdą się u swych rodzin.

Manifest rewolucyjnego rządu rosyjskiego.

Prowizoryczny rząd rosyjski, jak donosi Petersburska agencja telegraficzna, ogłosił następujący manifest do narodu:

„Obywatele! Wielkie dzieło ukończono w potężnym rozmachu. Naród rosyjski obalił dawną formę rządu. Z przewrotu tego powstała odnowiona Rosja, czego długie lata walki nie zdołały osiągnąć.

Pod naciskiem zbudzonych sił ludu akt z 17. października 1906 r. zapowiedział był konstytucyjną swobodę, która jednak nie przemieniła się w rzeczywistość. Pierwsza Duma, reprezentująca żądania narodu, została rozwiązana. druga Duma doczekała się takiego samego losu. Rząd, nie mogąc stłumić woli ludu, aktem z 3. czerwca 1907 r. postanowił odebrać ludowi część przyrzeczonych mu praw ustawodawczych. W ciągu następnych lat 10 rząd odbierał ludowi dalej powoli wszystkie prawa, które sobie lud był zdobył — i wpędził kraj w nieszczęścia nieograniczonej, samowolnej, wprost anarchicznej postępującej formy rządu. Wszelkie próby zyskania posłuchu u rządu były daremne.

Wielka wojna światowa, w którą ojczyzna została wciągnięta, znalazła ją wobec rządu moralnie upadłego, niezgodnego z narodem, obojętnego dla przyszłości ojczyzny, zawiązanego w haniebne występy. Bohaterskie wysiłki armii, która cierpiała pod naciskiem strasznego nieładu wewnętrznego, i głos przedstawicielstwa ludu, które zebrało się w obliczu niebezpieczeństwa, nie zdołały wprowadzić byłego cesarza i jego rządu na drogę współpracy z ludem.

Kiedy więc Rosja z powodu przeciwnego ustawom i fatalnego działania tych, którzy nią rządzą, stanęła w obliczu największego nieszczęścia, lud zdolał ująć władzę w swe ręce. Rozmach rewolucyjny ludu, świadomego całej powagi chwili, i silna wola Dumy państwowej stworzyły rząd prowizoryczny, który uważa za swój święty obowiązek wypełnić życzenia ludu i poprowadzić kraj na świetlaną drogę swobodnej, obywatelskiej organizacji.

Rząd sądzi, że duch głębokiej miłości ojczyzny, objawiony przez naród w walce przeciwko starej

formie rządu, ożywi także naszych walecznych żołnierzy na polach walki. Rząd ze swej strony uczyni wszystko, co leży w jego mocy, aby zapewnić armii wszystko, czego potrzeba dla doprowadzenia wojny do zwycięskiego końca.

Rząd wiernie przestrzegać będzie wszystkich związków, łączących nas z innymi mocarstwami.

Rząd, chwytając się wszelkich nieodzownych zarządzeń dla obrony ojczyzny przeciw nieprzyjacielowi zewnętrznemu, uważał za swój pierwszy obowiązek ułatwić narodowi pod każdym względem wyrażenie jego woli co do politycznej formy rządu i skoro tylko będzie możliwym, powoła zgromadzenie konstytuujące, na podstawie ogólnego prawa wyborczego, przyczem zapewni walecznym obrońcom ojczyzny ich udział w wyborach do parlamentu. — Konstytuanta ogłosi również ustawę zasadniczą, która zapewni krajowi nietykalne prawa wolności i równości.

Pod wrażeniem całego ucisku politycznego, jaki ciążył na kraju i tamował swobodną twórczość narodu podczas uciążliwych lat doświadczeń dla ludu, rząd prowizoryczny uważa za rzecz konieczną jeszcze przed zwołaniem konstytuanta dać krajowi natychmiast silne podstawy, zapewniające wolność polityczną i równość, aby wszystkim obywatelom ułatwić ujawnienie swych sił duchowych w twórczej pracy dla dobra kraju. Rząd postara się także wygotować zasady, które zapewnić mają wszystkim obywatelom udział w wyborach gminnych, które mają się odbywać na podstawie ogólnego prawa głosowania.

W chwili oswobodzenia ludu cały kraj z nabożną wdzięcznością wspomina o tych, którzy w walce o swoje polityczne i religijne przekonania padli ofiarą zemsty starego rządu.

Rząd prowizoryczny z radością powoła z powrotem wszystkich z wygnania i z więzień, którzy cierpieli dla dobra kraju.

Rząd prowizoryczny, pracując nad rozwiązaniem tych kwestii, sądzi, że wypełni wolę ludu i że cały lud poprze go w jego usiłowaniach około zapewnienia dobrobytu Rosji.

Wybory miejskie w Królestwie Polskim.

„Nowy Kurjer Łódzki“ podaje następujący obraz wyniku wyborów do Rad miejskich w okupacji niemieckiej Królestwa Polskiego:

W Częstochowie postawił komitet polski, po porozumieniu się ze zjednoczonym komitetem żydowskim i komitetem handlowców, wspólną listę. Wybrano 18 Polaków, 8 Niemców i 9 żydów.

W Będzinie nie przyszło do porozumienia między żydami i chrześcijanami. Z tego powodu do Rady weszło 24 żydów.

W Mławie wybrano 14 Polaków i 10 żydów.

W Łomży chcieli żydzi, którzy obecnie stanowią dwie trzecie części całej ludności, oddać 14 miejsc Polakom, z tym wszelako warunkiem, że sami oznaczą polskich kandydatów. Ten warunek odrzucili Polacy, poczem wybrano 12 Polaków i 12 żydów.

W Warce wybrano na zasadzie kompromisu 2 Polaków, 2 Niemców i 2 żydów.

W Wyszogrodzie weszło do Rady miejskiej 2 Polaków i 2 żydów.

W Lubieni (na Kujawach) Rada gminna składa się z 6 żydów.

W Kowalu (Kujawy) wybrano 3 Polaków i 6 żydów.

W Goniądzu (gub. łomżyńska) wybrano 4 Polaków i 2 żydów.

W Sieradzu i Piasecznie weszło do Rad gminnych po 6 Polaków i 3 żydów.

W Szydłowcu wybrano wprawdzie 12 Polaków i 12 żydów, ale okazało się później, że z pomiędzy wybranych żydów czterech nie mówi po polsku, tak, że w ich miejsce musiano wybrać dalszych czterech Polaków. Rada miejska składać się więc będzie z 16 Polaków i 8 żydów.

W Tłocinie wybrano 3 Polaków i 3 żydów.

W Brześciu Kujawskim 6 Polaków i 3 żydów.

W Zduńskiej Woli Rada składać się będzie z 6 Polaków, 4 Niemców i 8 żydów.

W Sieradzu wybrano 12 Polaków i 6 żydów.

W Kocku 4 Polaków i 5 żydów.

W Nowem Mieście 6 żydów i 3 Polaków.

W Mińsku Mazowieckim 4 Polaków i 8 żydów.

W Białkach 3 Polaków i 6 żydów.

W Łodzi, największym z miast Królestwa po Warszawie, przeszła, jak już wiadomo, większość niemiecko żydowska.

W dwóch tylko miasteczkach, w Aleksandrowie na Kujawach i w Uniejowie, w Kaliskim, wybrano Rady miejskie złożone ze samych Polaków.

Nowy rząd rosyjski wobec zagranicy.

Utworzony po zamachu stanu nowy rząd rosyjski, (o czem piszemy obszernie na innym miejscu) wystosował telegram do zagranicznych zastępców, podpisany przez nowego ministra spraw zagranicznych pościa Milukowa. Telegram ten brzmi, jak następuje: